

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 maja 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt VIII C 3863/13 z powództwa T. L. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. z udziałem Miejskiego Rzecznika Konsumentów Ł. o zapłatę kwoty 1.599 zł zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda T. L. kwotę 1.599 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. w części dotyczącej roszczenia o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 11 października 2013 roku do dnia 5 listopada 2013 roku.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie punktów 1 i 3. Rozstrzygnięciu skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik postępowania, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu oceny dowodów zebranych w sprawie niezgodnie z ich treścią oraz sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, jak również z naruszeniem zasady wszechstronnej oceny materiału dowodowego, prowadzące do błędnych ustaleń faktycznych, a mianowicie, iż powód dochował terminu 2-miesięcznego do zgłoszenia roszczenia z tytułu niezgodności towaru z umową oraz, że zgłosił to żądanie jeszcze dnia 30 stycznia 2013 roku, podczas gdy sam Sąd Rejonowy przyznał, iż dopiero 15 lutego 2013 roku powód zażądał rozpoznania jego zgłoszenia w trybie niezgodności z umową;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego mające wpływ na wynik postępowania w postaci art. 6 k.c. poprzez błędne obciążenie wyłącznie pozwanego ciężarem dowodowym w sprawie, pomimo braku przesłanek zmiany rozkładu ciężaru dowodowego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Nadto pozwany wniósł o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód oświadczył, iż podtrzymuje wszystkie swoje twierdzenia zawarte w pozwie.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Apelacja strony pozwanej jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c., uzasadnienie Sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności za chybiony należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. skutkującego błędnym ustaleniem przez tenże Sąd, iż powód dochował terminu 2-miesięcznego do zgłoszenia roszczenia z tytułu niezgodności towaru z umową. W myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z

których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądzenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy, wbrew twierdzeniom apelującego, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, nie naruszając przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Wskazać należy, iż strona pozwana, kwestionując ustalenia Sądu Rejonowego w przedmiocie dochowania przez powoda 2-miesięcznego terminu do zgłoszenia sprzedawcy wykrytej niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, podniosła między innymi, iż z przeprowadzonego postępowania dowodowego wywnioskować można jedynie, że zgłoszenie przedmiotowej niezgodności towaru z umową miało miejsce w dniu 15 lutego 2013 roku, tj. w dacie, w której powód definitywnie określił swoje roszczenie jako dochodzone na podstawie ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, a nie zaś, jak zostało określone w zgłoszeniu z dnia 30 stycznia 2013 roku, w trybie reklamacji. Argumentacja pozwanego sugeruje zatem, iż pozwany jako okoliczność determinującą prawidłowość dokonanego zgłoszenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową oraz datę tegoż zgłoszenia, przyjął dzień, w którym powód skonkretyzował swoje roszczenie, określając, iż dochodzone jest ono z tytułu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, co miało miejsce dopiero w dniu 15 lutego 2013 roku. Bez znaczenia dla pozwanego zaś był fakt, iż już wcześniej, tj. w dniu 30 stycznia 2013 roku, powód zgłosił pozwanemu kolejną usterkę zakupionego towaru, skoro – jak podkreślił apelujący - zgłoszenie to zostało dokonane w ramach reklamacji. Tak wyrażone przez pozwanego stanowisko nie zasługuje na uwzględnienie. Przede wszystkim podkreślenia wymaga fakt, iż zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego utrata przez kupującego uprawnień przewidzianych w art. 8 ustawy następuje z upływem dwóch miesięcy od dnia stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową jeżeli w tym czasie kupujący nie zawiadomi o tym sprzedawcy. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem ustawy do zachowania roszczeń przewidzianych w art. 8 ustawy wymagane jest zatem zawiadomienie sprzedawcy o niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, które musi nastąpić przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia przedmiotowej niezgodności. W tym miejscu zważyć należy, iż przepis art. 9 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej zawiera jedynie obowiązek informacyjny po stronie kupującego, którego celem jest stworzenie sprzedawcy możliwości zbadania towaru pod kątem zasadności decyzji o jego wymianie bądź naprawie, a także oceny kosztów ich wykonania. Nabywca jest zatem, w myśl cytowanej normy prawnej obowiązany do zawiadomienia o niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, nie wskazuje się natomiast w powołanym przepisie ustawy w jakiej formie zgłoszenie to winno nastąpić, jak również z artykułu tego nie wynika obowiązek podania charakteru niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2010 roku, I CSK 75/10, LEX nr 818553, a także Marlena Pecyna, Komentarz do art. 9 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, LEX, 2003).

W rozpoznawanej sprawie okolicznością bezsporną jest to, iż powód już w dniu 30 stycznia 2013 roku zawiadomił pozwanego o awarii napędu DVD w zakupionym notebooku, którą to wadę T. L. stwierdził w dniu 30 listopada

2012 roku. Ustalenie to znajduje pełne oparcie w zgromadzonej dokumentacji, a przede wszystkim w załączonych kserokopiach zgłoszenia reklamacyjnego z dnia 30 stycznia 2013 roku, a także w niekwestionowanych przez stronę pozwaną zeznaniach powoda i w piśmie skierowanym do Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Ł. wskazującym na datę 30 listopada 2012 jako dzień wykrycia niezgodności towaru z umową. Wprawdzie, jak zauważył skarżący, zgłoszenie wady towaru, które miało miejsce w dniu 30 stycznia 2013 roku, nastąpiło na formularzu zgłoszenia reklamacyjnego, a nie zaś z tytułu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, podkreślić jednak należy, iż w piśmie tym powód wyraźnie zażądał zwrotu gotówki, które to żądanie nie może być realizowane w ramach gwarancji. Jednocześnie w tej samej dacie T. L. złożył reklamowany towar u pozwanego. Powyższe pozwala zatem na stwierdzenie, iż w dniu 30 stycznia 2013 roku, podobnie jak już wcześniej w zgłoszeniu z dnia 2 lipca 2012 roku, powód dochodził swych roszczeń z tytułu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, mimo, iż zgłoszenia te zostały dokonane na formularzach zgłoszeń reklamacyjnych. Istotne jest także to, iż w tożsamy sposób żądania powoda poczytał pozwany, czemu, jak słusznie podkreślił Sąd pierwszej instancji, dał wyraz w pismach z dnia 18 lipca 2012 roku oraz z dnia 26 lutego 2013 roku skierowanych do powoda.

Niezależnie jednakże od ustalenia, czy w dacie 30 stycznia 2013 roku powód swe roszczenia wywodził z tytułu reklamacji, czy też z tytułu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, podkreślić należy, iż przepis art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego przewiduje jedynie obowiązek informacyjny dla kupującego, bez wyraźnego określenia, w jakiej formie powiadomienie sprzedawcy o niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową ma nastąpić, a także bez konieczności podania charakteru tej niezgodności. W rozpoznawanej sprawie zaś okolicznością niebudzącą wątpliwości jest nie tylko to, że już w dacie 30 stycznia 2013 roku, w którym to dniu powód dokonał powiadomienia pozwanego o wadzie towaru, T. L. dochodził roszczeń, które mogą być dochodzone wyłącznie w trybie ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, ale także i to, że w ten właśnie sposób zostało poczytane żądanie powoda przez skarżącego, czemu pozwany dał wyraz w piśmie z dnia 26 lutego 2013 roku. W świetle powyższego bez znaczenia jest zatem okoliczność, iż pismem z dnia 15 lutego 2013 roku powód zmienił podstawę prawną żądania zgłoszonego w dniu 30 stycznia 2013 roku i już wprost zgłosił niezgodność towaru z umową. Jak wskazano bowiem powyżej, w tożsamy sposób zostało potraktowane zgłoszenie reklamacyjne powoda z dnia 30 stycznia 2013 roku, o czym przesądza treść pisma pozwanego z dnia 26 lutego 2013 roku. W konsekwencji należało uznać, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że powód dochował dwumiesięcznego terminu do zgłoszenia sprzedającemu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie uchybił również przepisom prawa materialnego w postaci art. 6 k.c. uznając, iż pozwany nie sprostał ciężarowi wykazania, aby powód ujawnił wadę w dacie wcześniejszej aniżeli 30 listopada 2013 roku, a tym samym aby w sprawie niniejszej doszło do uchybienia dwumiesięcznemu terminowi, o którym mowa w art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. Jeżeli bowiem powód powoływał się na konkretną datę ujawnienia wady rzeczy, jak i na datę zawiadomienia o przedmiotowej wadzie sprzedającego, to na pozwanym, który kwestionował prawdziwość twierdzeń powoda, spoczywał ciężar poparcia swoich twierdzeń stosownymi dowodami. Ciężarowi temu jednakże, jak słusznie to ocenił Sąd Rejonowy, pozwany nie sprostał.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.